



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (47.)  
w dniu 6 i 13 grudnia 2016 r.

IX kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin (druk senacki nr 363, druki sejmowe nr 1043, 1072 i 1072 A).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (druk senacki nr 364, druki sejmowe nr 1057, 1079 i 1079 A).

*(Początek posiedzenia w dniu 6 grudnia 2016 r. o godzinie 16 minut 05)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Szanowni Państwo!

Pozwolicie, że otworzę posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To nasze czterdzieste siódme posiedzenie.

Mamy dzisiaj do rozpatrzenia 2 punkty. Pierwszy punkt to rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin; druk senacki nr 363, druki sejmowe nr 1043, 1072 i 1072 A.

I drugi punkt: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych; druk senacki nr 364, druki sejmowe nr 1057, 1079 i 1079 A.

Moja propozycja jest taka, żeby zmienić porządek obrad. Jeśli państwo senatorowie nie będą mieli nic przeciwko, to punkt drugi będzie punktem pierwszym.

Czy państwo senatorowie mają uwagi? Nie.

Witam szanownych gości, którzy zechcieli przyjąć zaproszenie, szczególnie panią minister rolnictwa i rozwoju wsi Ewę Lech z osobami towarzyszącymi. Witam również Ministerstwo Zdrowia, reprezentowane przez podsekretarza stanu, pana Piotra Warczyńskiego wraz z osobami towarzyszącymi. Witam. Są także przedstawiciele KRUS, Ministerstwa Rolnictwa, jak już wspominałem, jak również inne osoby, które zechciały przyjąć zaproszenie. Są również media. Witam państwa w naszych... Witam też państwa senatorów, jak również Biuro Legislacyjne.

Czy w posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w stanowieniu prawa? Jeżeli takowe są, to proszę o zgłoszenie. Są takie osoby, które prowadzą działalność lobbingową? Nie ma, tak? Dobrze.

To przechodzimy do punktu drugiego, teraz już pierwszego. Prosiłbym pana ministra zdrowia... Bo, jak rozumie, pan minister zdrowia prezentuje ten punkt, tak?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Warczyński:**

Tak.

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie! Szanowni Państwo!

Omawiana tu ustawa ma na celu wprowadzenie do ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej przepisów regulujących zasady opłacania składek na ubezpieczenie zdrowotne rolników, członków ich rodzin oraz domowników. Do końca bieżącego roku te przepisy mieszczą się w ustawie o składkach na ubezpieczenie zdrowotne rolników za lata 2012–2016. Tak że zgodnie z tą obowiązującą obecnie ustawą prawa z niej wynikające działają do końca bieżącego roku.

Proponujemy zrezygnowanie z tej epizodycznej ustawy i przeniesienie wspomnianych zapisów do ustawy o świadczeniach zdrowotnych, która jest właściwym miejscem na regulowanie przepisów dotyczących ubezpieczenia wszystkich osób, w tym oczywiście rolników, ich rodzin oraz domowników.

Jednocześnie omawiana tu ustawa poprawia system powoływania rad przy oddziałach narodowego funduszu zdrowia, które do tej pory powoływał minister zdrowia, a które zgodnie ze wspomnianą ustawą będzie powoływał wojewoda, oczywiście na dotychczasowych zasadach.

Uprzejmie proszę o pozytywną opinię na temat tej ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu ministrowi.

Czy Biuro Legislacyjne, pani legislator chce zabrać głos?

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Dziękuję bardzo. My nie mamy uwag. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dobrze.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś z państwa senatorów lub gości chciałby zabrać głos? Nie.

Ja mam jeszcze tutaj pytanie do pana ministra. Bo obowiązywanie wspomnianej ustawy było ileś lat z rządu przedłużane o rok. Teraz, jak było mówione, ona ma nabrać charakteru stałego. Ja pamiętam, że wielokrotnie wnosiliśmy uwagi, żeby poprawić tę ustawę, bo ona nie traktuje konstytucyjnie... Ja pamiętam, że podpisywałem wnioski do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie tej ustawy. Co prawda, minęły już chyba ponad dwa lata i nie ma wyroku

Trybunału, czyli Trybunału tego wniosku nie rozpatrzył. No, jakiś nie bardzo rychliwy ten Trybunał, skoro minęły już prawie trzy lata, a on nie rozpatruje. Niektóre wnioski potrafi szybko rozpatrzeć, nawet z wczoraj na dzisiaj, a ten... Już tyle to trwa i niestety odpowiedzi nie ma. I to mnie niepokoi, dlatego że... Pamiętajmy, podważaliśmy wtedy to, że rolnicy, którzy płacą tak wysokie składki, którzy prowadzą działy specjalne, którzy prowadzą również duże gospodarstwa, płacą za osobę od hektarów, a nawet, jak jest współwłasność, jeszcze dodatkowo... Jest bardzo wysoka składka dla rolników, którzy mają duże gospodarstwa. W przypadku pracowników, można powiedzieć... Pracownicy mają odpisy, bo płacą chyba 1,25... A odpis to jakoś ponad 7, tak? Ta różnica, 9... Czyli w zasadzie pracownicy mają odpis. A rolnicy nie mają. I to było podważane, jeżeli chodzi o konstytucyjność. I, jak mówię, ja się niepokoję, bo jeśli jest sprawdzanie, a Trybunał nie zajmuje się tą sprawą... No, według mnie to jest coś niewyjaśnionego i karygodnego dla Trybunału, że prawie trzeci rok z rzędu nie potrafi rozpatrzeć wspomnianej skargi.

Skoro wyroku nie ma do dzisiejszego dnia, to muszę przyjąć, że ustawa jest zgodna z obowiązującym prawem, konstytucyjna. No, bo skoro nie ma wyroku, to ona jest konstytucyjna i w tej chwili nie mogę mówić, że jest niekonstytucyjna, bo nie jest. Co prawda, Trybunał czasami mówi inaczej. No, dla mnie to jest dziwne. Ale pokazuje to wspomnianą nierówność traktowania prac przez Trybunał Konstytucyjny, który rolników nie słucha i rolnikom nie chce nawet dać odpowiedzi, czy ustawa jest zgodna z konstytucją czy niezgodna.

Tak więc tylko przypominam o tym, że jednak rozłożenie ciężarów jest niewspółmierne, jeżeli chodzi o obciążenie rolników, szczególnie tych rolników, którzy mają 100 czy 200 ha, a takich mamy coraz więcej. Dlatego też moja uwaga jest takiej właśnie natury. Ale nie składam żadnej poprawki, tylko chciałbym zapytać pana ministra, czy ewentualnie rozpatruje się w pełniejszej perspektywie... Bo, jak rozumiem, rząd musi to, o czym tu mowa, szybko zrobić, bo jeśli tego nie zrobi, to od przyszłego roku będzie problem. Nie ma naliczania.

Ja w ogóle jestem w trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o to, żeby tu coś proponować, bo jeśli będziemy przedłużać proces legislacyjny, to spotka nas to, że znajdziemy się w bardzo trudnej sytuacji, jeżeli chodzi o rolników. Tak więc nie będę tu składał żadnych poprawek.

I pytanie do pana ministra: czy rząd zamierza coś w tej sprawie jeszcze przeanalizować, zobaczyć w przyszłym roku? Żebyśmy mogli na spokojnie podjąć decyzję. Mimo że to jest na stałe, bo to nie znaczy... Żadne prawo nie jest stałe, my je bez przerwy zmieniamy.

Proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Warczyński:**

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście, się tu dopatrujemy troszkę nierówności, ale też tak, powiedziałyby, obopólnie. To znaczy jest nierówność w stosunku do rolników wielohektarowych, tak

jak to pan przewodniczący ujął, ale też nierówność, jeżeli chodzi o rolników niskohektarowych w porównaniu do reszty społeczeństwa. Tak więc to jest, można powiedzieć, podwójnie... I rzeczywiście, to by wymagało uregulowania, ujednolicenia, tak żeby było równe traktowanie wszystkich obywateli Rzeczypospolitej.

Było to dogłębnie analizowane i muszę powiedzieć, że ta kwestia zupełnie nie znajduje się obecnie w gestii ministra zdrowia, dlatego że najpierw musi zostać uregulowane prawo podatkowe we wspomnianym zakresie. Taki rozdział obowiązków nastąpił. Czekamy na projekty Ministerstwa Finansów i wtedy wspólnie zaproponujemy odpowiednie regulacje. Wydaje się, że bez tego pierwszego kroku, o którym mówiłem, niemożliwe jest objęcie normalnym procesem ubezpieczeniowym – czy też, w przyszłości, podatkowym, przy zmianie systemu...

Tak więc jeśli pan przewodniczący pozwoli, to po dzisiejszym posiedzeniu przypomnimy o tym problemie ministrowi rozwoju i finansów.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu ministrowi. Przypomnę również – mówiłem już wcześniej, parę lat temu, bo ten proces przecież trwa już parę lat – że skoro w przypadku rolnika mającego do 6 ha traktujemy to jako pomoc, bo tak to trzeba traktować, udziela mu się pomocy, to wobec tego jest też nierówne prawo odnośnie do traktowania pomocy w innych instytucjach, np. jeżeli chodzi o bezrobotnego, którego też się nie traktuje... 2 ha... Tak więc to prawo jest w ogóle niedopracowane. Jeżeli uznajemy dzisiaj, że gospodarstwo do 6 ha jest gospodarstwem socjalnym, to dajmy też tym rolnikom szansę, żeby mogli korzystać z prawa socjalnego do 6 ha, a nie np. do 2 ha albo 1 ha. Bo jeśli ja tu uznam, że... Jeżeli 6-hektarowe gospodarstwo można uznać, tak jak jest zapisane w ustawie dotyczącej pomocy od państwa... to traktujemy je tak samo na wszystkich poziomach. I wtedy ja przyjmę, że to jest równe traktowanie. A tak to w jednym miejscu jest... Dalej występuje problem – często zwracałem na to uwagę – nazwijmy to, pomocy socjalnej, jeżeli chodzi o zasiłki stypendialne, rodzinne itd. Dalej ta kwestia jest w rolnictwie traktowana niejednolicie, w zależności od kategorii, potrzeby. Jest straszna rozpiętość. O tym mówiliśmy i mówimy. I jest prośba, żeby rzeczywiście... To już akurat nie do pana ministra, to dotyczy innych spraw, spraw socjalnych, które... Nierówne traktowanie uważam za niesprawiedliwe. I trzeba doprowadzić do tego, żeby to uregulować. Bo nie powinno być tak, że obciążamy rolnika w zależności od jego dochodu, wybiórczo, a jak nie ma dochodu, to próbujemy tutaj łagodzić, ale też nierówno, nie tak, jak to powinno być traktowane. Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Nie.

Nie ma wniosków.

Zgłaszam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie przegłosowaliśmy.

Kto chciałby być sprawozdawcą? Nie ma chętnych. To w takim razie przewodniczący. Dobrze.

Ten punkt uważam za wyczerpany.

Dziękujemy panu ministrowi zdrowia. Oczywiście, pan minister może zostać na dalszą część posiedzenia, nie mam nic przeciwko temu.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale jeśli obowiązki wzywają, to dziękujemy.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Piotr Warczyński: Dziękuję bardzo.)*

W związku z tym, że wyczerpaliśmy pierwszy punkt, przechodzimy do punktu drugiego. Jest to rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin; druk senacki nr 363.

Czy pani minister może przedstawić wprowadzenie do tej zmiany? Bo, jak widzę, to jest ustawa dość obszerna, nie taka króciutka jak tamta poprzednia, jest tutaj dużo zmian. Proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:**

Panie Przewodniczący! Panie i Panowie Senatorowie!

Ustawa o zmianie ustawy o nasiennictwie i ustawy o ochronie roślin wdraża postanowienia 3 dyrektyw. I byłoby dobrze, gdyby one zostały wdrożone do krajowego porządku prawnego do końca grudnia bieżącego roku.

Te zmiany dotyczą przede wszystkim definicji materiału siewnego, przepisów z zakresu rejestracji, w szczególności w odniesieniu do badań odrębności, wyrównania i trwałości zastosowanych metodyk, i przepisów dotyczących etykietowania. To są takie 3 grupy przepisów.

Konieczna była zmiana definicji materiału siewnego kategorii elitarny w przypadku materiału szkółkarskiego. Ponadto, z uwagi na wdrożenie przepisów jednej z dyrektyw w sprawie wymagań dotyczących etykietowania, plombowania i pakowania materiału rozmnożeniowego roślin sadowniczych oraz roślin sadowniczych przeznaczonych do produkcji owoców, projekt ustawy uzupełnia obowiązujące przepisy ustawy o nasiennictwie w zakresie etykietowania. W odróżnieniu od obowiązujących przepisów... Nowym dokumentem jest szkółkarski dokument towarzyszący, a wszystkie przepisy dotyczące tego dokumentu wynikają z konieczności wdrożenia przepisu z dyrektywy 2014/96/UE. I dyrektywa ta wskazuje – co znajduje się w tej ustawie – że szkółkarski dokument dostawcy ma różnić się od etykiety i szkółkarskiego dokumentu towarzyszącego. Ale nie określa ona, na czym ta różnica polega. Mówimy tu o tej dyrektywie wdrażanej do naszego porządku.

Jeśli chodzi o implementację przepisów kolejnej dyrektywy, 2014/97/UE, w odniesieniu do rejestracji dostawców i odmian oraz w odniesieniu do wspólnotowego wykazu odmian, do ustawy o nasiennictwie został wprowadzony przepis, w którym mowa o wskazaniu przez dostawcę głównych rodzajów lub gatunków prawnych objętych jego działalnością.

Jeśli chodzi o dyrektywę 2014/98/UE, to przepisy ustawy o nasiennictwie zostały uzupełnione o obowiązki dostawców materiałów szkółkarskiego w zakresie przechowywania dokumentacji dotyczących identyfikacji i monitorowania punktów krytycznych oraz badania gleby

i podłoża. W konsekwencji wprowadzenia tych przepisów zostały zmienione przepisy dotyczące dostawców materiału rozmnożeniowego i nasadzeniowego roślin warzywnych i ozdobnych.

Zmieniony został również przepis, w którym mowa o tym, że uznaje się za materiał szkółkarski kategorii elitarny lub kategorii kwalifikowany oraz materiał szkółkarski CAC... Nie, przepraszam. Zmieniony został przepis, w którym mowa o tym, co uznaje się za materiał szkółkarski itd.

W dostosowaniu do przepisów unijnych zmienione zostały również przepisy dotyczące podmiotu dokonującego oceny polowej, oceny laboratoryjnej, próbobrania, oceny cech zewnętrznych oraz oceny czystości i tożsamości odmianowej tak materiału szkółkarskiego kategorii elitarny oraz kategorii kwalifikowany, jak również materiału szkółkarskiego CAC. W przypadku materiału szkółkarskiego kategorii elitarny i kategorii kwalifikowany wymienionych działań dokonuje wojewódzki inspektor ochrony roślin i nasiennictwa lub dostawca.

Na wniosek Polskiej Izby Nasiennej zostały dodane przepisy umożliwiające rejestrację odmian gatunków roślin uprawnych tradycyjnie uprawianych, które nie są objęte przepisami Unii Europejskiej, oraz wytwarzanie i oceny materiałów siewnych tych odmian, a także obrót tymi materiałami. Dajemy możliwość wzrostu konkurencyjności polskich producentów na rynku Unii Europejskiej. Ponieważ wiele państw członkowskich zgodnie ze swoimi przepisami krajowymi rejestruje odmiany nieobjęte przepisami Unii Europejskiej oraz wytwarza, ocenia i wprowadza do obrotu materiały siewne tych odmian, my też postanowiliśmy dokonać takiej zmiany. Polscy producenci będą mogli poszerzyć swoją ofertę handlową i konkurować z producentami z innych państw członkowskich.

Co więcej, ustawa w obszarze dotyczącym akredytacji doprecyzowuje również przepisy dotyczące kontroli akredytowanych kwalifikatorów, akredytowanych próbobiorców oraz laboratoriów. Wprowadzony został przepis, w którym mowa o tym, że wojewódzki inspektor ochrony roślin i nasiennictwa w zależności od zakresu stopnia stwierdzonych uchybień w drodze decyzji może cofnąć akredytację lub nakazać usunięcie stwierdzonych uchybień w określonym czasie, lub nakazać odbycie szkolenia doskonalącego.

Ponieważ teraz coraz większego znaczenia nabiera zachowanie bioróżnorodności w rolnictwie i w ochronie środowiska, w projekcie ustawy przewiduje się, że za badanie i rejestrację odmian regionalnych i amatorskich nie będzie pobierana opłata.

W zakresie dotyczącym etykiet... Przepisy dotyczące upoważnienia do wypełnienia etykiet zostały dostosowane do art. 16 ustawy o ochronie roślin. Zmiana ujednolici działania jednego urzędu, szczególnie w przypadku gatunków, dla których wydaje się etykiety zgodnie z przepisami obowiązującej ustawy o nasiennictwie oraz paszporty roślin zgodnie z przepisami obowiązującej ustawy o ochronie roślin.

W celu usprawnienia kontroli obrotu materiałem siewnym zostały wprowadzone przepisy pozwalające na bardziej skuteczną kontrolę przez Państwową Inspekcję

Ochrony Roślin i Nasiennictwa nielegalnego obrotu materiałem siewnym, ograniczające stosowanie określenia „materiał siewny”, „materiał do siewu”, lub „materiał do sadzenia”. W konsekwencji tej zmiany został oczywiście wprowadzony odpowiedni przepis karny.

W zakresie zmian nazewnictwa określenie „materiał siewny kategorii elitarny i kwalifikowany roślin sadowniczych” zostało zmienione na „materiał szkółkarski kategorii elitarny i kwalifikowany”.

W ustawie znajdują się też poprawki redakcyjne i porządkowe. To tak ogólnie.

Jeśli chodzi o opinię ministra spraw zagranicznych, to ustawa jest zgodna z prawem unijnym. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Proszę Biuro Legislacyjne o opinię.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nazywam się Michał Gil. Reprezentuję Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu.

Panie przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Przedstawię teraz propozycje poprawek do ustawy.

Uwaga nr 1 dotyczy art. 28 ust. 1 pkt 1. To jest strona 5 ustawy. Zgodnie z tym przepisem okres wpisu roślin sadowniczych do krajowego rejestru jest wskazywany przez zachowującego odmianę, nie może być jednak dłuższy niż 30 lat. Jednocześnie musimy wziąć pod uwagę art. 13 ust. 1 pkt 6a – to jest strona 3 – który określa treść wniosku o wpis rośliny sadowniczej do krajowego rejestru. Ten przepis stanowi, że we wspomnianym wniosku ma znaleźć się propozycja okresu wpisu odmiany do krajowego rejestru. I teraz gdy porównamy te dwa przepisy, to zobaczymy, że z jednej strony zgodnie z art. 20 ust. 1 pkt 1 o długości wpisu decyduje wnioskodawca, czyli zachowujący odmianę, a z drugiej strony we wniosku mowa tylko o propozycji, co by wskazywało na to, że organ mógłby dowolnie zmieniać długość okresu wpisu do krajowego rejestru. Tak że mamy tu do czynienia z pewną niekonsekwencją. Wydaje mi się, że celem ustawodawcy było takie sformułowanie przepisów, aby to jednak decyzja zachowującego odmianę była wiążąca dla organu i aby to on decydował, na jak długi okres odmiana ma być wpisana do rejestru. Żeby ujedynolicić te przepisy, proponuję skreślić w nowelizowanym art. 13 ust. 1 pkt 6a wyraz „proponowany”. I wtedy przepisy będą ze sobą spójne.

Uwaga nr 2 dotyczy art. 16 ust. 6a. To jest strona 4. Na podstawie tego przepisu dyrektor centralnego ośrodka przechowuje dokumenty dotyczące odmian wpisanych do krajowego rejestru przez okres ich wpisu w krajowym rejestrze. Zgodnie z art. 5 ustawy o nasiennictwie organem prowadzącym rejestr jest centralny ośrodek, a nie jego dyrektor. Tak więc tutaj znowu powinna być zachowana konsekwencja. Skoro centralny ośrodek jest organem pro-

wadzącym rejestr, to i centralny ośrodek powinien przechowywać te dokumenty. I poprawka z uwagi nr 2 zmierza w tym kierunku.

Poprawka nr 3 dotyczy art. 79 ust. 3 i 4. To jest strona 15. W przepisach tych zawarto nakaz uczestniczenia przez urzędowych kwalifikatorów urzędowych próbobiorców akredytowanych kwalifikatorów, akredytowanych próbobiorców i analityków nasiennych w szkoleniach doskonalących co najmniej raz na 5 lat pod rygorem utraty prawa do dokonywania oceny lub pobierania prób materiału siewnego. I ten termin 5-letni jest inaczej określony w ust. 3, a inaczej w ust. 4. W ust. 4 jest mowa o tym, że ten termin liczy się od dnia zakończenia poprzedniego szkolenia. Takiego doprecyzowania nie ma w ust. 3. Ponieważ te przepisy mówią o tym samym terminie, muszą one również w taki sam sposób określać ten termin. I dlatego, jak sądzę, należy uzupełnić treść ust. 3 o doprecyzowanie początku biegu 5-letniego terminu, o którym tam mowa.

Uwaga nr 4 dotyczy tego samego przepisu, art. 79 ust. 4. Ja przypomnę, że jeżeli w ciągu 5 lat od ostatniego szkolenia podmiot nie odbędzie szkolenia uzupełniającego, to traci prawo do dokonywania oceny lub pobierania prób materiału siewnego. Przepis nie wskazuje, na jak długi okres ten zakaz jest nakładany. Jeżeli będziemy czytali przepis literalnie, to będzie on oznaczał, że zakaz jest nakładany dożywotnio. Wydaje się, że nie to było celem ustawodawcy. Ja w swojej propozycji poprawki zaproponowałem, aby ten zakaz trwał do czasu odbycia wspomnianego szkolenia doskonalącego, czyli aby po uzupełnieniu braku podmiot znów mógł dokonywać czynności. Oczywiście, być może komisja, Senat chcieliby to uregulować inaczej. Ja jednak zwracam uwagę na problem, że w obecnym brzmieniu ust. 4 powoduje – przynajmniej jeżeli czytamy go literalnie – nałożenie dożywotniego zakazu dokonywania wspomnianych czynności. A ja proponuję taką poprawkę, aby zakaz trwał do czasu odbycia zaległego szkolenia.

Uwaga nr 5 dotyczy art. 79 ust. 5. To jest ta sama strona, poniżej. Na podstawie tego przepisu urzędowi kwalifikatorzy, urzędowi próbobiorcy, akredytowani kwalifikatorzy, akredytowani próbobiorcy i analitycy nasienni uczestniczą w szkoleniu doskonalącym częściej niż raz na 5 lat w przypadku zmiany przepisów z zakresu nasiennictwa lub braku minimalnej liczby wykonanych przez te podmioty ocen polowych, ocen laboratoryjnych lub pobranych prób materiału siewnego. Ustawodawca w tym przepisie założył, że jeżeli wystąpią pewne okoliczności, czyli zmiana przepisów z zakresu nasiennictwa, albo podmiot nie wykonał wymaganej liczby czynności, to musi on dokonać jeszcze takiego ekstra szkolenia. Tylko że ten termin dotyczący dokonania wspomnianego ekstra szkolenia jest opisany jako „częściej niż raz na 5 lat”. I teraz dochodzimy do następującej sytuacji. „Częściej niż raz na 5 lat” to jest np. po 4 latach i 11 miesiącach. Jeżeli, dla przykładu, zmiana przepisów z zakresu nasiennictwa nastąpi w pierwszym miesiącu albo w pierwszym roku po ostatnim szkoleniu doskonalącym, to okaże się, że mamy 4 lata, w których podmiot działa, a nie został przeszkolony. Wydaje się, że ten okres powinien zostać skrócony. Ja proponuję, aby wspomniane szkolenie musiało nastąpić w roku następującym po roku, w którym

nastąpiła jedna z tych dwóch przesłanek, czyli kiedy zmieniły się przepisy lub nie została wykonana odpowiednia liczba ocen albo badań.

Kolejna uwaga dotyczy art. 79 ust. 6. Ten przepis wprowadza zasadę, że niewzięcie udziału w dodatkowym szkoleniu doskonalącym w przypadkach określonych w art. 79 ust. 5 – to są te przypadki, o którym przed chwilą mówiłem, czyli zmiana przepisów albo niewykonanie odpowiedniej liczby badań – będzie powodowało zakaz dokonywania ocen lub pobierania prób materiału siewnego w roku następującym po roku, w którym odbyło się szkolenie doskonalące. Wysoka Komisjo, ponieważ mamy tu do czynienia z taką sytuacją, że podmiot nie odbył jakiegoś wymaganego szkolenia i konsekwencją tego jest to, że on w następnym roku nie może wykonywać wspomnianych badań, a po tym okresie oczywiście będzie mógł te badania wykonywać, bo tak jest sformułowany przepis, to wydaje mi się, że znów pojawił się tu jakiś błąd ustawodawczy. Mnie się wydaje, że tutaj chodziło o to – a przynajmniej tak się domyślam – żeby zakaz wykonywania wspomnianych czynności trwał dotąd, aż szkolenie zostanie uzupełnione. I poprawka, którą zaproponowałem, zmierza w tym kierunku.

Uwaga nr 7 dotyczy art. 9 ustawy. To jest strona 27, ostatnia. Na podstawie tego przepisu do cofnięcia upoważnień, o których mowa w art. 16 ust. 15 ustawy zmienianej w art. 2 – to są wydawane przez wojewódzkiego inspektora upoważnienia do wydawania w imieniu inspektora paszportów roślin – stosuje się przepisy dotychczasowe. Jeżeli w przepis stanowi, że do cofania upoważnień stosuje się przepisy dotychczasowe, i nie doprecyzowuje, w jakich przypadkach się je stosuje, to znaczy, że przepisy dotychczasowe stosuje się zawsze, a w związku z tym przepisy nowe, te wprowadzane ustawą, nigdy nie znajdują zastosowania. Tak więc znowu zakładam, że jest to jakaś pomyłka ustawodawcy, że ustawodawca chciał osiągnąć jakiś inny efekt, chciał wprowadzić jakiś przepis przejściowy, który pozwalałby jakieś tam sprawy dokończyć według starych zasad. Uzasadnienie nie odpowiada na pytanie, jaka miała być konstrukcja tego przepisu. Ja przygotowałem propozycję poprawki, zgodnie z którą przepisy dotychczasowe stosuje się do tych upoważnień, które zostały udzielone przed dniem wejścia ustawy w życie. Czyli do starych upoważnień stosuje się stare zasady cofania ich. Oczywiście jeżeli byłaby wola ukształtowania przepisów jakoś inaczej, to należy to zrobić. Propozycja z opinii jest tylko jednym z możliwych rozwiązań. Ale przepis w takim kształcie, jaki ma on obecnie, wydaje się dysfunkcyjny. To znaczy ten przepis będzie dobrze działał, ale nie zadziała przepis nowelizujący art. 16 ust. 18 ustawy o ochronie roślin.

I ostatnia uwaga dotyczy art. 11. Na podstawie tego przepisu przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 118 ustawy zmienianej w art. 1 zachowują moc i mogą być zmieniane. Już kilka razy o tym wspominałem. Nowe zasady techniki prawodawczej, które obowiązują od 1 marca 2016 r., nakazują, aby zawsze, kiedy utrzymywane są w mocy przepisy wykonawcze, określano termin, w którym powinny one zostać zastąpione przez nowe przepisy wykonawcze. Ja zaproponowałem tutaj okres 6 miesięcy,

ale oczywiście jest to tylko propozycja i można przyjąć jakkolwiek inny termin. Niemniej jednak proszę pamiętać, że zgodnie z zasadami techniki prawodawczej taki termin musi się w ustawie znaleźć. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pani minister zechce się odnieść co do propozycji poprawek zgłoszonych przez Biuro Legislacyjne?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:**

Dziękuję za te bardzo wnikliwe spostrzeżenia. Niemniej jednak ustawa była konsultowana, została skierowana do podmiotów profesjonalnych i nie było takich uwag. I w naszej ocenie to, o czym tu mowa, nie zmieni odbioru tej ustawy. Ale chciałabym, żeby nasze stanowisko przybliżył pan dyrektor Smaczyński, jeśli można.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Smaczyński:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Rzeczywiście, bardzo dziękujemy za te spostrzeżenia, z dużym szacunkiem, Panie Mecenasie. To jest skomplikowana materia dotycząca tak naprawdę niewielkiej liczby przedsiębiorców, bo profesjonalnie nasiennictwem, obrotem materiałem siewnym zajmuje się około 600 przedsiębiorców w Rzeczypospolitej. Tak więc prawo, o którym tu mowa, jest skierowane do określonej grupy przedsiębiorców, którzy w zasadzie funkcjonują na tym rynku już wiele lat, więc doskonale znają swoje prawa i obowiązki.

Panie Mecenasie, ja podzielię pana spostrzeżenia na takie 3 grupy. Pierwsza grupa odnosi się do wpisu odmiany do rejestru, do tych 30 lat, o których pan wspominał. Drugi taki blok dotyczy akredytowanych upoważnionych kwalifikatorów oraz ich praw i obowiązków wynikających z kolejnych, następujących po sobie szkoleń. A ostatnia grupa uwag to te dotyczące przepisów przejściowych, czyli art. 9 i art. 11.

Jeżeli chodzi o sprawę odmian i okresu, na jaki wpisuje się odmianę do rejestru, to istnieją w ustawie o nasiennictwie takie 2 ściśle określone terminy: na 10 lat wpisuje się odmiany roślin rolniczych i odmiany roślin warzywnych, a na do 30 lat wpisuje się odmiany roślin sadowniczych. Skąd w dyrektywie wyrażenie „do 30”? Ten okres wydaje się tak naprawdę okresem, można powiedzieć, nadmiarowym. I chyba na jakimś etapie ustawodawca wspólnotowy zdał sobie sprawę z tego, że jednak wspomniany okres 30 lat jest dłuższy chociażby od okresu ochrony – okresu ochrony, wyłącznego prawa do odmiany, to 25 lat – i tak naprawdę jest wielokrotnie dłuższy niż, w cudzysłowie, życie odmiany na rynku. Odmiany na rynku są tak naprawdę krócej niż tych 30 lat. I z tego wynika przesłanka, aby

to jednak zgłaszający określił, co jest jego zamiarem: czy jego zamiarem jest umieszczenie odmiany w rejestrze na cały ten okres, czy może na inny, wynikający np. z ochrony prawnej czy z jakichś tam innych zamierzeń. I, jak przypuszczam... Oczywiście, mogę rozumieć pana wątpliwości natury formalnoprawnej, ale, jak rozumiem, dyrektor centralnego ośrodka bez wahania da oczywiście pierwszeństwo wnioskowi hodowcy, jako wnioskowi obywatela. Jeżeli obywatel wnioskuje, aby wspomniany okres wynosił 5, 10, 15, 20 czy 25 lat, to do takiego okresu dyrektor centralnego ośrodka się przychyli. Oczywiście, gdyby się nie przychylił, to istnieją przepisy o przedłużeniu wpisu, które też mogą zmienić wspomniany okres trzydziestu lat. Tak więc rozumiem pana propozycję poprawki, ale w moim odczuciu... Chciałbym przekonać Wysoką Komisję, że merytorycznie niewiele mogłaby ona wnieść do praktyki stosowania.

Drugi obszar to szkolenie, doskonalenie kwalifikatorów, próbobiorców akredytowanych i upoważnionych. Przypomnę, że zgodnie z obecnie obowiązującą ustawą takie szkolenia doskonalące kwalifikatory i próbobiorcy powinni przechodzić co 2 lata. Ten przepis istnieje bodajże od 2009 r.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Mówię z głowy, mogłem się pomylić. Bodajże od 2009 r. Przedsiębiorcy wielokrotnie zwracali uwagę, że jest to przepis, krótko mówiąc, zbyt restrykcyjny, że ten okres powinien być dłuższy. Ruch kwalifikatorów, którzy zajmują się oceną materiału siewnego czy też pobieraniem prób, jest niewielki. Przedsiębiorcy, powiem tak obrazowo, dochowali się... wyszkolili swój personel i po prostu korzystają z usług tego personelu podczas oceny materiału siewnego. I to właśnie przedsiębiorcy wnioskowali, żeby wspomniany okres z 2 lat, co oznaczało takie częste szkolenia, zamienić na 5 lat, co będzie stanowiło mniejszą uciążliwość. I w zasadzie przepisy tak naprawdę to właśnie konsumują. Pozostałe mechanizmy zostały w podobny sposób uregulowane.

Oczywiście trzeba w tym wszystkim doceniać również tę część, w której mowa o szkoleniu doskonalącym z powodu zmiany przepisów ustawy. Jak Wysoka Komisja i pan mecenas pamiętają, ustawę zmienialiśmy w 2007 r., 2009 r. i 2012 r., tak? No, i teraz, w 2016 r. Czyli za każdym razem te zmiany są jednak częściej niż co 5 lat, o których tutaj mówimy. Tak więc ten... Jeśli brać pod uwagę tylko samą praktykę zmian ustawy o nasiennictwie, to wspomniane szkolenia będą się odbywały prawdopodobnie właśnie w takim rytmie wywołanym przez zmiany przepisów. Jakkolwiek zasadą w inspekcji jest to, że szkolenia doskonalące robi się każdego roku. Zmieniają się odmiany, trzeba je obejrzeć na polstkach, zmieniają się przepisy techniczne. Wojewódzcy inspektorzy oferują takie szkolenia każdego roku, przed rozpoczęciem okresu oceny polowej czy oceny laboratoryjnej.

No, i na koniec, już tak bardzo krótko, dwa przepisy przejściowe. Nie wiem, czy ja to dobrze wytłumaczę, nie jestem z wykształcenia prawnikiem. Wspomniane zmiany oczywiście zostały skonsultowane z Rządowym Centrum Legislacji i podczas prac komisji prawniczej nadano im takie brzmienie, jakie mają obecnie. Tak więc wierzę, że one spełniają warunki tej swojej jakiejś tam doskonałości

prawnej. Może pan mecenas widzi jakieś tam możliwości ich poprawy czy zmiany. Jeśli chodzi o art. 11, to tam mamy do czynienia z dwoma różnymi sposobami formułowania przepisów przejściowych, z dwoma rodzajami takich przepisów. W art. 10 są sformułowane przepisy przejściowe dla tych przepisów, gdzie zmienia się delegacja, czyli zmienia się zakres, na podstawie którego trzeba wydać rozporządzenie, a w art. 11 – dla tych, gdzie delegacja się nie zmienia i przepisy rozporządzeń utrzymywane są w mocy. Może nieskładnie to wytłumaczyłem, ale pan mecenas kiwa głową, więc chyba wie, o co chodzi. Ja to raczej mówię na podstawie tego, co... Podczas posiedzenia komisji prawniczej taką wiedzę otrzymaliśmy.

No, w ten sposób jakoś odniosłem się do wszystkich propozycji pana mecenas. Oczywiście, to komisja zdecydować, w jaki sposób je oceni, czy one są na tyle kluczowe, że należy je po prostu poprzeć i procedować. Jakkolwiek jeszcze raz chciałbym prosić... Zależy nam na terminie 31 grudnia, na dochowaniu terminu wynikającego z przepisów wspólnotowych. Dziękuję.

#### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Biuro Legislacyjne chciałoby się jeszcze do tego odnieść?

#### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Wysoka Komisjo, ja tylko podtrzymuję wszystkie propozycje poprawek, które zgłosiłem. W mojej opinii nie usłyszeliśmy tutaj argumentów, które by stwierdzały, że propozycje poprawek, które przygotowałem, są jakieś niewłaściwe. Oczywiście rozumiem inne powody, dla których ministerstwo chciałoby, aby ustawa weszła w życie szybciej i w związku z tym – by przyjęto ją bez poprawek.

#### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Państwo senatorowie?

#### **Senator Wiesław Kilian:**

Ja chciałbym zgłosić przejęcie poprawek zaproponowanych przez pana legislatora.

#### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Wszystkich poprawek, tak?

*(Senator Wiesław Kilian: Tak, wszystkich.)*

Dobrze.

Czy państwo senatorowie mają pytania? Nie.

W związku z tym...

Goście?

Proszę, udzielam głosu. Proszę się przedstawić.



## **Doradca w Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi** **Jacek Nowak:**

Jacek Nowak, naukowiec. Dzisiaj reprezentuję Międzynarodową Koalicję dla Ochrony Polskiej Wsi i Koalicję „Polska Wolna od GMO”.

Niewątpliwie wszystkie te poprawki, o których dotychczas była mowa, są konieczne, a właściwie konieczna jest cała zmiana ustawy o nasiennictwie, w celu dostosowania do przepisów unijnych.

Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię, niesłychanie ważną. Zwrócę na nią uwagę w ten sposób, że po prostu przeczytałem... Zostałem upoważniony do przeczytania otwartego listu wystosowanego przez Międzynarodową Koalicję dla Ochrony Polskiej Wsi do przewodniczącego senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana senatora Jerzego Chróścikowskiego:

Szanowny Panie Senatorze!

Domagamy się wprowadzenia koniecznych poprawek do projektu ustawy o nasiennictwie. Domagamy się wprowadzenia zakazu obrotu i rejestru genetycznie zmodyfikowanych nasion i roślin, zgodnie z tym, co PiS deklarował przez wiele lat. Przypominamy, że w 2012 r. to właśnie pan senator napisał w liście do nas: „Pragnę także poinformować w nawiązaniu do procedowanego w parlamencie projektu ustawy o nasiennictwie – tutaj numer druku – że w toku prac legislacyjnych w Senacie, podczas rozpatrywania ustawy w Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, jako przewodniczący tej komisji złożyłem do ustawy poprawki mniejszości mające na celu wprowadzenie zakazu obrotu i wysiewu roślin GMO. Z przykrością muszę stwierdzić, że nie uzyskały one jednak wymaganej większości”.

Mamy nadzieję, że pan senator zgłosi takie same poprawki na dzisiejszym posiedzeniu i zostaną one przyjęte głosami większości, którą ma obecnie PiS. Posłowie Prawa i Sprawiedliwości już dostali czerwoną kartkę od wyborców za przyjęcie 2 grudnia podczas głosowania w Sejmie ustawy o nasiennictwie. Są w niej bardzo kontrowersyjne zapisy zezwalające na obrót i wpisywanie do krajowego rejestru genetycznie zmodyfikowanych organizmów. Wspomniany projekt przegłosowany w Sejmie przeczy wieloletnim obietnicom PiS, który niejednokrotnie deklarował wprowadzenie bezwarunkowego zakazu upraw GMO, jest niezgodny z ramowym stanowiskiem rządu RP, które mówi, że Polska ma być krajem wolnym od GMO, łamie konstytucyjne prawa do ochrony zdrowia i środowiska, wolności i własności. Poprawki zgłaszane w Sejmie przez Kukiz'15 zostały odrzucone głosami Prawa i Sprawiedliwości. Prawo i Sprawiedliwość zgłaszało poprawki do ustawy o nasiennictwie w 2012 r. i oskarżało wtedy rząd PO-PSL o celowe niszczenie polskiego rolnictwa.

Z poważaniem

Jadwiga Łopata, laureatka ekologicznego Nobla, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi, oraz sir Julian Rose, prezes.

W celu udokumentowania wspomnianego stanowiska, domagania się wprowadzenia zakazu obrotu i rejestru genetycznie zmodyfikowanych nasion materiału siewnego i genetycznie zmodyfikowanych roślin, złożyłem materiały

oparte w głównej mierze na wynikach badań naukowych – to tak à propos, bo zwolennicy GMO często mówią, że nie ma badań naukowych – wśród których jest również płytka DVD z wypowiedziami i prezentacjami znanych profesorów w Polsce, naukowców, bardzo przystępnie zresztą opracowanymi, ale nie tylko; są tam też co ważniejsze artykuły i publikacje naukowe, w oryginale.

Ze swojej strony, znając opinię prawną na temat poprawek zgłaszanych w ramach procedury legislacyjnej w Sejmie i pamiętając, że są pewne przepisy unijne, w wyniku których w ustawie ciężko jest zawrzeć takie zakazy, chcę zwrócić uwagę na to, że zakaz stosowania materiału siewnego GMO został zawarty już w ustawie o nasiennictwie, w postaci art. 104 ust. 9, dającego uprawnienia Radzie Ministrów do wydania takiego zakazu. I Rada Ministrów skorzystała z tego w 2013 r. i wprowadziła...

Aby dopełnić, że tak powiem, układ przepisów prawnych chroniących nasze rolnictwo, naszą żywność, nasze zdrowie, środowisko i bezpieczeństwo żywnościowe kraju przed GMO warto byłoby... Jeśli nie dałoby się wprowadzić w ustawie bezpośredniego zakazu takiego obrotu i rejestru, sugerujemy rozszerzyć wspomniany art. 104 ust. 9 starej, dotychczasowej ustawy o nasiennictwie i po słowach „zakaz stosowania materiału siewnego” dodać słowa „i zakaz obrotu”... Albo bez słowa „zakaz”, bo to już jest w zdaniu „i obrotu materiałem siewnym” – i dalszy ciąg – „niektórych odmian”. Dziękuję.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z gości chciałby zabrać głos? Nie ma chętnych do zabrania głosu? Nie ma.

Jeśli mogę prosić pana legislatora o krótką wypowiedź... Bo przedstawiciel twierdzi tutaj, że my wprowadzamy zapisy o tym, że, jak wspomniał... Czy tu są zmiany, które dotyczą organizmów genetycznie modyfikowanych?

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o poprawki dotyczące organizmów modyfikowanych genetycznie, to ustawa, która została przekazana Senatowi przez Sejm, nie zawiera w sobie żadnych przepisów dotyczących wprost tej materii. Co to oznacza? Że Senat nie może wprowadzać żadnych poprawek w tym przedmiocie. Wynika to z tego, że, jak wskazuje ugruntowane orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, przedmiotem obrad i prac Senatu może być tylko ustawa przekazana przez Sejm. I jest to rozumiane w ten sposób, że takich treści, które nie były przedmiotem przekazanej ustawy, nie można do niej wprowadzać. Można jedynie wprowadzać poprawki, które w jakiś sposób modyfikują treść, która już się w ustawie znajduje. I to jest kwestia czysto formalna.

Po drugie, o ile mi wiadomo, poprawki dotyczące GMO zostały zaopiniowane przez ministra spraw zagranicznych i on zaopiniował te poprawki negatywnie, jako naruszające przepisy Unii Europejskiej. Tak więc również na to zwracam uwagę. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pani minister chciałaby zabrać głos?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Ewa Lech:**

Ja tylko dla uzupełnienia chcę powiedzieć, że właśnie otrzymaliśmy opinię ministra spraw zagranicznych, że wszystkich 5 poprawek, które były proponowane, dotyczących przede wszystkim zakazu obrotu, siewu i rejestracji, jest niezgodnych z prawem Unii Europejskiej. I chcę przypomnieć, że w 2006 r. wprowadziliśmy zakaz obrotu takimi materiałami genetycznie modyfikowanymi. Niestety, wyrokiem Trybunału z 2009 r. stwierdzono, że uchybiliśmy przepisom i niestety nie możemy zakazać obrotu, bo jesteśmy członkami Unii. I jako że jest wolny przepływ pieniędzy, towarów i usług, to nie możemy zakazać obrotu materiałem genetycznie modyfikowanym. Niemniej jednak de facto jest zakaz siewu, upraw i rejestracji. Bo żeby zarejestrować jakąś odmianę, to trzeba ją uprawiać i po prostu udowodnić... no, po prostu dokonywać upraw. Tak więc też jest zakazane... w trzech płaszczyznach: siewu, upraw i właściwie rejestracji. I chcę powiedzieć, że nie było potrzeby – i nie ma też po prostu takiej możliwości, bo byłoby to niezgodne z prawem unijnym – wpisywania w ustawie zakazu obrotu. Ale jeśli chodzi o ramowe stanowisko, to dalej będziemy krajem wolnym od GMO. Bo, przypominam, u nas obowiązuje rozporządzenie... I sytuacja prawna też się zmieniła. Od 2013 r. obowiązuje rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie zakazu stosowania materiału siewnego, odmian genetycznie modyfikowanych kukurydzy MON 810. Bo tylko taka jest w Unii Europejskiej dopuszczona. I tam są różne odmiany, zresztą co roku jest publikowane... I my co roku takie rozporządzenie uaktualniamy. Wpisujemy, jakie odmiany są zakazane. Ponadto w 2015 r. zgłosiliśmy wraz z 18 innymi krajami taką decyzję, że całkowicie zakazujemy upraw kukurydzy MON 810. I w związku z tą decyzją nie można prowadzić żadnych upraw tej kukurydzy, w tym również upraw zakładanych np. w celu badań naukowych, takich jak badania rejestrowe. Czyli jest zakaz siewu, upraw i rejestracji. Tak więc nie było potrzeby wprowadzać wspomnianych zmian w tej ustawie, dlatego że mamy takie zakazy. Z wyjątkiem zakazu obrotu, bo tego nie możemy wprowadzić.

Chcę powiedzieć, że Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin i Nasiennictwa wykonała tysiące, dziesiątki tysięcy kontroli, podczas których skontrolowano zarówno uprawy kukurydzy, jak i stosowanie materiału siewnego i nie stwierdzono obecności MON 810 w uprawach. Tak więc możemy stwierdzić, że wspomniane ramowe stanowisko dalej jest aktualne i podtrzymujemy, że jesteśmy krajem wolnym od GMO. Ale mówimy tutaj o uprawach, o materiale siewnym itd. Nie mówimy o paszach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Pan Nowak prosił o głos, tak?

**Doradca w Międzynarodowej Koalicji  
dla Ochrony Polskiej Wsi  
Jacek Nowak:**

Tak.

Jeszcze raz przypomnę. Prosiłem, aby, jeżeli się nie da... Bo znam stanowisko ministerstwa, opinię prawną Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jeżeli nie da się wspomnianego zakazu umieścić w ustawach, to można dać uprawnienia Radzie Ministrów, i to wcale nie mówiąc, że chodzi o materiał siewny nasion genetycznie modyfikowanych. Tak samo jak rozporządzenia dotyczące zakazu stosowania materiału siewnego GMO nie były i nie są po prostu wyraźnie zawarte w ustawie o nasiennictwie. W ustawie jest po prostu wspomniany art. 104 ust. 9, w którym mówi się, że Rada Ministrów może w drodze rozporządzenia wprowadzić zakaz stosowania materiału siewnego niektórych odmian. I zgodnie z interesem Polski wprowadziła, drogą rozporządzenia, zakaz stosowania nasion odmian genetycznie modyfikowanych. I ja sugerowałem jedynie rozszerzenie wspomnianego ustępu o słowa „i obrotu materiałem siewnym”. Tak, żeby było „i obrotu materiałem siewnym niektórych odmian”. Bez mówienia... Zwłaszcza że mam tutaj – i mogę pokazać i przesłać zainteresowanym – oryginalny tekst rozporządzenia ministerstwa zdrowia Austrii wprowadzającego zakaz obrotu materiałem siewnym genetycznie modyfikowanym. Po niemiecku. Tak że coś takiego dało się zrobić, przynajmniej w Austrii.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

(*Doradca w Międzynarodowej Koalicji dla Ochrony Polskiej Wsi Jacek Nowak: Dziękuję.*)

Jak rozumiem, głosy w dyskusji zostały wyczerpane.

Mamy poprawki, które zgłosił pan senator Kilian. Mamy również taką propozycję, jak pan mówił, żeby ewentualnie zgłosić poprawki, w których byłaby mowa o tym, że trzeba doregulować...

Tak więc... W punkcie omawianym jako pierwszy wyczerpaliśmy porządek i tu będzie sprawozdanie, a jeśli chodzi o punkt omawiany teraz, to będę ogłaszał przerwę w celu konsultacji i uzgodnienia stanowisk w kwestii tego, czy jest to możliwe, aby rząd odniósł się do propozycji, które tu dzisiaj padały. I będę prosił panią minister również o... Nie dzisiaj oczywiście, nie dzisiaj. Porozmawiamy jutro, ustalimy, czy to się da jutro, czy w następnym... W tym tygodniu oczywiście. Jeszcze w tym tygodniu. Wtedy byśmy wznowili posiedzenie i podjęli decyzję. Tak żeby rzeczywiście sprawdzić wszystkie argumenty, sprawdzić, czy to, o czym tu była mowa, jest możliwe, czy nie jest możliwe. Bo my tu dzisiaj tego nie rozstrzygniemy. Znamy stanowisko wcześniejsze, a teraz są nowe uwarunkowania, składane są nowe propozycje. W związku z tym proszę o przedłożenie opinii we wspomnianej sprawie. I po wznowieniu posiedzenia po przerwie podejmiemy decyzję.

Proszę również o przeanalizowanie jeszcze raz poprawek, które zostały zgłoszone przez Biuro Legislacyjne, które by ewentualnie... Bo jeśli mamy wprowadzać poprawki, a będą wprowadzane, no to... Jak rozumiem, i tak musimy

się wyrobić, i tak pan prezydent będzie musiał podpisać ustawę jeszcze z końcem grudnia, żeby od 1 stycznia weszła w życie, tak? Mamy tego świadomość. A decyzja...

Tylko mam jeszcze takie pytanie – odpowiedź nie musi być dzisiaj – czy nieważność tej ustawy w życie z dniem 1 stycznia... Bo nie powinna wchodzić w życie wstecz, chociaż może prawnie czasami robiliśmy coś takiego. Ale raczej powinna być... A co by się stało, gdyby nie weszła w życie pierwszego? Czy są jakieś zagrożenia karne, czy są możliwe jakieś straty, konsekwencje z tego tytułu, że ona nie weszłaby w życie pierwszego? Ja rozumiem, że wiele przepisów Unii Europejskiej... Mamy terminy i nie wprowadzaliśmy... I można by mnożyć takie przepisy. One często były niemożliwe do wdrożenia. I były wprowadzane później. Czy są możliwe jakieś konsekwencje prawne w takiej sytuacji, gdyby omawiana tu ustawa nie została wdrożona w życie z dniem 1 stycznia? Na tę opinię też oczekuję. Ona nie musi być dzisiaj. Chcemy, żeby skonsultować tutaj z rządem...

Tak więc ogłaszam przerwę.

Wznowienie posiedzenia ogłoszę po uzgodnieniu stanowiska z rządem.

Dziękuję państwu za uwagę.

*(Przerwa w posiedzeniu w dniu 6 grudnia 2016 r. o godzinie 16 minut 59)*

*(Wznowienie posiedzenia w dniu 13 grudnia 2016 r. o godzinie 9 minut 08)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Szanowni Państwo, pozwolicie, że zaczniemy posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

To jest wznowienie posiedzenia, bo poprzednio mieliśmy ogłoszoną przerwę.

Tak że po przerwie wracamy do punktu, który był rozpatrywany na poprzednim posiedzeniu. Jest to rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o nasiennictwie oraz ustawy o ochronie roślin.

Była dyskusja, były przedstawiane propozycje poprawek Biura Legislacyjnego, zostały one zgłoszone przez pana senatora Kiliana i daliśmy sobie czas na uwagi jeszcze odnośnie do zgłoszenia ewentualnych innych poprawek.

Bardzo się cieszę, że jest z nami, uczestniczy w posiedzeniu pani minister Ewa Lech, którą witam. Witam także pana dyrektora Krzysztofa Smaczyńskiego, jak i panią Małgorzatę Woźniak z Ministerstwa Rolnictwa. Witam państwa senatorów, witam gości, jak również nasze Biuro Legislacyjne.

Szanowni Państwo, jest próba zgłoszenia jednej poprawki. Jest to poprawka do ustawy dotycząca art. 1 pkt 46, do którego dodaje się lit. d w brzmieniu „Ust. 9 otrzymuje brzmienie: «Rada Ministrów może, w drodze rozporządzenia, wprowadzić zakaz obrotu oraz stosowania materiału siewnego określonych odmian, w szczególności odmian genetycznie zmodyfikowanych, kierując się ich przydatnością do upraw w warunkach klimatyczno-glebowych Rzeczypospolitej Polskiej lub koniecznością uniknięcia

zagrożeń zdrowia ludzi, zwierząt, roślin oraz dla środowiska»”. Taka propozycja poprawki została do mnie przesłana. Jeżeli ktoś z państwa senatorów będzie chciał, żeby ją zgłosić – bo taką propozycję poprawki dostarczono mi do biura – to chętnie ją tutaj w procedowaniu przyjmujemy.

Wpłynęła do mnie również druga propozycja poprawki, propozycja zmiany do ustawy, o której już mówiłem. Ona była oparta na tak zwanym art. 23 klauzuli ochronnej. Pamiętajcie państwo, poprzednio był w dyskusji taki głos, żeby wprowadzić rozwiązanie takie jak austriackie, była taka propozycja. No, i jest ta propozycja poprawki, którą byśmy ewentualnie mogli potraktować jako alternatywną do poprzedniej propozycji poprawki, bo ona dotyczy tej samej materii. Tak że musielibyśmy zdecydować, którą byśmy chcieli rozpatrzyć.

Pani minister ma tę propozycję poprawki, pani legislator też ma tę propozycję poprawki. Może ja bym... Bo ona jest dość długa, tak więc może dam możliwość albo pani minister, albo Biuru Legislacyjnemu. Kto z państwa by chciał ją...

Pani Minister, jeśli mogę poprosić.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:**

No, na wstępie muszę powiedzieć, że generalnie stanowisko ministra rolnictwa jest takie, że jeśli mielibyśmy wprowadzać taką poprawkę jak ta, o której tu mówimy, z zastosowaniem klauzuli ochronnej, to dobrze byłoby ją wprowadzić jednak w ustawie o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, a nie w ustawie o zmianie ustawy o nasiennictwie i ustawy o ochronie roślin. Bo mowa tu po prostu o materii przewidzianej do rozstrzygnięć przez ministra środowiska. I oczywiście coś takiego powinno mieć miejsce za jego zgodą, w uzgodnieniu z nim.

Ostatecznie rozwiązanie mogłoby być zawarte w tej ustawie, którą tu omawiamy, o zmianie ustawy o nasiennictwie i ustawy o ochronie roślin, która zmieniałaby artykuł w ustawie o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych. Ale oczywiście, podkreślam, za zgodą i w uzgodnieniu z ministrem środowiska. No, byłoby to takie bardzo kompromisowe rozwiązanie. Myślę, że musiałyby to jednak być uzgodnione też z ministrem spraw zagranicznych. I... Tutaj się mówi o ograniczeniu, a właściwie zakazie obrotu, ale tylko w pewnych momentach, nie o radykalnym zakazie obrotu, tylko w pewnym zakresie. Gdyby pan dyrektor mógł przybliżyć dokładnie...

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Krzysztof Smaczyński:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Ta proponowana poprawka z klauzulą ochronną jest dość kompleksowa, dlatego że dotyczy... Po pierwsze, w ustawie o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych dodaje się art. 48a. Ten art. 48a będzie stanowił, że Rada Ministrów może wydać w drodze rozpo-

ządzenia zakaz stosowania lub zakaz sprzedaży produktów GMO albo wprowadzić tymczasowe ograniczenie w tym zakresie. Czyli taki zakaz można by było wprowadzić np. na 5 czy na 10 lat albo bez czasowego ograniczenia. Ale taką ważną kwestią, która różni tę propozycję poprawki od tamtej drugiej, jest to, że wspomniany zakaz nie będzie miał zastosowania, jeżeli ktoś będzie przywoził produkty GMO w celu innym niż uprawa. Czyli jeżeli będzie na przykład, przykładowo, przywoził nasiona w celu ich przepakowania i sprzedaży w innym państwie członkowskim, gdzie ich uprawa jest dopuszczona, albo w państwie trzecim, albo przywiezie je w celu zaprawienia, to, jeżeli wywiezie ten materiał... Taki rodzaj obrotu będzie mógł prowadzić. W przeciwnym wypadku, gdyby był tu taki generalny zakaz obrotu, to naruszałby on klauzulę swobodnego przemieszczania towarów.

Oczywiście, czuwanie nad całym tym procesem przywożenia i wywożenia będzie zapewnione przez ministra środowiska. On wydawałby takie pozwolenia, określałby warunki, co się przewozi, w jaki sposób się to przewozi i kiedy będzie to wywożone.

I oczywiście w ślad za tym, o czym tu mowa, idą przepisy karne. Po art. 58, który już jest w ustawie o organizmach genetycznie zmodyfikowanych, dodaje się art. 58a, no, w podobnej konwencji, tak aby te czyny dotyczące czy to przewożenia, czy... groziły po prostu karami grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat dwóch, identycznie jak w dzisiejszej ustawie, a jeżeli dany czyn byłby znaczący dla środowiska – od trzech miesięcy do pięciu lat. Tutaj nic nie zmienialiśmy, to wszystko jest w takiej samej konwencji, jak to jest obecnie w ustawie o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych. Tak żeby cała ta ustawa była, że tak powiem, w jednym duchu.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Ewa Lech:**

No, jeszcze dodam, że zmiana musiałaby też... Właściwie dobrze by było w przypadku przyjęcia wspomnianych poprawek zmienić i tytuł ustawy. Czyli byłaby to ustawa o zmianie ustawy o nasiennictwie, ustawy o ochronie roślin oraz ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych. To byłaby taka zmiana. No, ale oczywiście wszystko w uzgodnieniu z ministrem środowiska.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Pani Minister.

Prosiłbym Biuro Legislacyjne o opinię, ewentualnie, o jednej i o drugiej propozycji. Na razie to nie są jeszcze zgłoszone poprawki, to są propozycje, które mamy obecnie do dyskusji.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Nazywam się Michał Gil i reprezentuję Biuro Legislacyjne w Kancelarii Senatu.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Na wstępie chciałbym powiedzieć, że zarówno jedna, jak i druga propozycja poprawki wykraczają poza materię ustawy, która została nam przekazana przez Sejm. Oznacza to, że wprowadzenie poprawki tego typu narazi ustawę na zarzut niekonstytucyjności ze względu na tryb przyjęcia. Jeżeli ustawodawca chciałby wprowadzić tego typu rozwiązania, to powinien już rozpocząć proces legislacyjny od nowa. Nie może tego jednak zrobić poprzez dodanie poprawki do ustawy, która już została uchwalona przez Sejm. Sejm się nie wypowiedział w ustawie co do problemu obrotu i stosowania materiału siewnego organizmów zmodyfikowanych genetycznie. To jest pierwsza uwaga, o charakterze ogólnym.

Mam też kilka uwag technicznych dotyczących drugiej z propozycji, to jest tej dotyczącej nowelizacji ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych. Oczywiście, jak pani minister słusznie zauważyła, ustawa musiałaby zmienić tytuł, gdyż wprowadza się do niej kolejną nowelizację, niemniej jednak należałoby zmienić kolejność. Ponieważ ustawa o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych została uchwalona przed ustawą o ochronie roślin, to po prostu trzeba zastosować w tytule odpowiednią kolejność, uwzględniając chronologię wprowadzania poszczególnych ustaw. Z tym że należy oczywiście pamiętać, że ustawa o nasiennictwie musi być pierwsza, jako ustawa wiodąca. Konsekwencją tego byłoby to, że wprowadzenie nowelizacji ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych musiałoby nastąpić po art. 1, a nie po art. 2. Ale to już jest taka zwykła, oczywista konsekwencja.

I w końcu trzecia uwaga. W art. 40a ust. 1, który miałby zostać dodany do ustawy o mikroorganizmach i organizmach genetycznie zmodyfikowanych, jest zawarty przepis upoważniający do wydania rozporządzenia. Ten przepis jest pozbawiony wytycznych. Każdy przepis upoważniający do wydania rozporządzenia musi posiadać, poza wskazaniem organu, który wydaje rozporządzenie, oraz przedmiotu, który jest przekazany do uregulowania, również wytyczne. Gdyby komisja chciała już na tym posiedzeniu przyjąć tego typu poprawkę... No, oczywiście bardzo trudno byłoby sformułować takie wytyczne. Jedyne pomysły, które mam – ale proszę mieć na względzie to, że ja nie mam odpowiedniej wiedzy merytorycznej do tego, żeby proponować tego typu wytyczne – to mogłyby być okoliczności, które są brane pod uwagę w art. 23 dyrektywy 2001/18/WE. Chodzi tu o ryzyko dla środowiska naturalnego i być może ryzyko dla zdrowia. I kierując się tymi względami, Rada Ministrów mogłaby wydać odpowiednie rozporządzenie. I to są wszystkie uwagi, które mam.

Chcę jednak powiedzieć, że wspomnianą propozycję poprawki dostałem stosunkowo późno, bo dzisiaj rano, tak więc nie wykluczam, że gdyby było więcej czasu, to pojawiłyby się jeszcze kolejne zastrzeżenia. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy pani minister chciałaby się do tego odnieść?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech: Nie.*)

Nie. Dobrze.

Otwieram dyskusję, jeszcze raz, bo dyskusja już została otwarta. To znaczy przypominam, że możemy zabierać głos.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Nie.

Jest teraz problem związany z tym, że nikt jeszcze nie zgłosił... Tak więc ja muszę podjąć decyzję. I moja propozycja byłaby taka, żeby jednak pozwolić sobie jeszcze dopracować wspomniane kwestie, żebyśmy dzisiaj przyjęli te poprawki, które wcześniej były zgłoszone, legislacyjne, te, które już żeśmy omówili – oczywiście o ile pani minister wydałaby zgodę, za chwilę o to zapytam – a te dwie poprawki... Bo one są alternatywne, jedna lub druga, tak Panie Legislatorze? Nie mogą być...

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Na pierwszy rzut oka tak to wygląda. Ja nie wykluczam, że po jakimś głębszym namyśle można by dojść do innego wniosku. Ale na pierwszy rzut oka wygląda na to, że dla osiągnięcia celu tych poprawek wystarczy wprowadzenie jednej. Dwie takie poprawki byłyby rozwiązaniem nadmiernym. I w związku z tym one by się wykluczały.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

To ja mam taką propozycję, żeby ministerstwo rolnictwa jeszcze pochyliło się nad wspomnianymi uwagami Biura Legislacyjnego, jak również zastanowiło się jeszcze nad tym, czy coś tutaj da się dopasować do omawianej tu drugiej propozycji poprawki. Bo na temat pierwszej pani minister nie zabierała głosu, pierwsza, jak rozumiem, jest jasna i czytelna, zgłaszana przez senatorów, ewentualnie... Ale szczególnie odnośnie do tej drugiej... Wtedy na plenarnym posiedzeniu ja czy ktoś tam zgłosilibyśmy taką poprawkę i po posiedzeniu, na posiedzeniu komisję ustalilibyśmy, którą poprawkę zgłoszoną w trakcie debaty byśmy ewentualnie przyjęli. Bo w tej chwili, moim zdaniem, przyjęcie wspomnianej proponowanej poprawki w obecnej wersji, no, naruszałoby troszeczkę te elementy, o których mówił pan legislator. A można ją dopracować. Tak więc myślę, że dla czystości i jasności procedowania tak byłoby lepiej. Czy możemy tak zrobić?

Nie widzę sprzeciwu, więc poddam pod głosowanie... Przejdziemy do głosowania poprawek legislacyjnych, gdyż w tej chwili nie ma zgłoszenia... Nikt nie zgłasza, tak? Nikt.

Pani Minister, co do tych poprawek legislacyjnych, które są w poprzednim zestawieniu... To było 6 poprawek, tak?

(*Głos z sali: Tak, 6 poprawek.*)

6 poprawek.

Ja bym miał prośbę do pana legislatora, aby może po kolei wymieniał, które to poprawki. I byśmy przeszli... Bo każda musi być głosowana osobno.

(*Głos z sali: Tak, tak.*)

To byśmy przystąpili do głosowania nad każdą poprawką po kolei.

I prosiłbym o odpowiedź pani minister, czy się zgadza, czy nie, czy jest poparcie rządu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:**

Raczej chcielibyśmy, żeby... Te poprawki nam się nie podobają i nie chcielibyśmy, żeby były przyjmowane.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jesteśmy przeciwni przyjęciu tych poprawek, ponieważ one w naszej ocenie nie zmieniają odbioru tej ustawy, niczego nie ulepszają.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Czyli podtrzymuje pani to, co powiedziała pani poprzednio, tak?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

No, dobrze. To jest stanowisko rządu, ja rozumiem.

Jednak poddamy poprawki pod głosowanie, zgodnie z wnioskiem.

Kto jest za przyjęciem pierwszej poprawki...

Jeszcze niech pan legislator ją przedstawi.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Ta poprawka zmierza do ujednoczenia treści przepisu art. 20 ust. 1 pkt 1 i art. 13 ust. 1 pkt 6a. Chodzi o to, aby jednoznacznie przesądzić, że o długości wpisu roślin sadowniczych do krajowego rejestru rozstrzyga wola osoby zachowującej odmianę.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

Przechodzimy do drugiej poprawki.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Druga poprawka dotyczy art. 16 ust. 6a. Poprawka zmierza do tego, aby wskazać, że dokumenty związane z wpisem do rejestru przechowuje Centralny Ośrodek Badania Odmian Roślin Uprawnych, a nie jego dyrektor.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Stanowisko rządu do tej poprawki? Też...

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech: Negatywne.*)

Negatywne.

Kto jest za? (4)

Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał? (1)  
Następna poprawka.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Następna poprawka ujednocila określenie terminów w art. 79 ust. 3 i 4. Przypomnę, że chodzi tu o termin, w którym należy odbyć kolejne szkolenie doskonalące.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Kto jest za? (5)  
Jednogłośnie. Czyli mamy przegłosowaną poprawkę.  
Następna poprawka.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Następna poprawka wskazuje okres, na który nakładany jest zakaz dokonywania oceny lub pobierania materiału siewnego w przypadku przekroczenia terminu, w którym należy wziąć udział w szkoleniu doskonalącym.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Kto jest za? (4)  
Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał? (1)  
I... To chyba była już ostatnia, tak?  
(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:* Nie, nie. Jest jeszcze kilka.)  
To proszę.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Poprawka nr 5 inaczej określa okres pomiędzy szkoleniami w przypadku, kiedy nastąpią okoliczności, które nakazują przeprowadzenie ponownego szkolenia doskonalącego.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Kto jest za? (4)  
Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał? (1)  
Teraz poprawka nr 6, tak?

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Poprawka nr 6 dotyczy art. 79 ust. 6. Ona znowu inaczej określa termin dokonania kolejnego szkolenia doskonalącego.

Jeśli trzeba, to...

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Myśmy mówili o 6 poprawkach?  
(*Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:* Nie, ja mam w opinii 8.)  
(*Głos z sali:* 8.)  
Aha.  
Stanowisko rządu dalej takie samo, tak?  
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:* Tak.)  
Kto jest za? (4)  
Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał? (1)  
I następna poprawka.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Kolejna poprawka dotyczy art. 9. W obecnym kształcie ten przepis uniemożliwia stosowanie przepisów znowelizowanej ustawy. Ten przepis powinien być przepisem jedynie przejściowym, wskazującym, w których przypadkach stosuje się starą ustawę, a w których stosuje się już ustawę nową. I wspomniana poprawka zmierza do tego, aby nadać przepisowi charakter przejściowy i nie wyłączać możliwości stosowania nowych przepisów.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Rząd podtrzymuje swoje stanowisko tak?  
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:* Tu możemy się zgodzić na tę poprawkę.)  
Jest zgoda?  
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:* Tak.)  
Dobrze.  
Kto jest za? (5)  
Jednogłośnie. Dziękuję.  
I zostaje nam...

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Poprawka nr 8 dotyczy art. 11. Poprawka ta określa termin, w którym ma być wydane nowe rozporządzenie.  
(*Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:* Czyli ustawa będzie wchodziła w życie z dniem pierwszym...)  
Oczywiście 6-miesięczny termin z opinii jest wyłącznie propozycją. Każdy inny termin może być...  
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Czyli 12?  
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech:* Na pewno nam by odpowiadało 12...)  
Dobrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech: I ministerstwo...)

To znaczy nie dłużej niż 12. A można to zrobić szybciej.

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak.)

Chodzi o to, żeby to nie był dłuższy okres, tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech: Tak.)

Czyli ta poprawka ... Nie 6 miesięcy, a 12, tak?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Ewa Lech: Tak.)

(Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Tak.)

Dobrze.

Kto jest za? (5)

Kto jest przeciw? (0)

Jednogłośnie przegłosowaliśmy.

Wszystkie poprawki Biura Legislacyjnego zostało przyjęte przez komisję. W związku z tym należy przegłosować całość ustawy z poprawkami.

Kto jest za? (5)

Dziękuję.

Przegłosowaliśmy ustawę.

Kto by chciał być sprawozdawcą?

Senator Chróścikowski, bo nie ma chętnych.

W związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek obrad, dziękuję państwu za uczestnictwo. Dziękuję wszystkim gościom.

Jak rozumiem, jeszcze będziemy mieli okazję dyskutować na posiedzeniu plenarnym.

W związku z tym, że wyczerpaliśmy porządek obrad, zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Dziękuję pani minister. Dziękuję wszystkim.

(Koniec posiedzenia w dniu 13 grudnia 2016 r. o godzinie 9 minut 29)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii